

BRONISŁAW WOCHELSKI

ZASADY WSPÓŁŻYCIA SPOŁECZNEGO W PROJEKCIE KODEKSU KARNEGO PRL z 1963 R.

Pojęcie zasad współżycia społecznego wprowadzone zostało do naszego ustawodawstwa w przepisach ogólnych prawa cywilnego z 18 VII 1950 r.¹. Pojęcie to, przyjęte później w Konstytucji PRL², przejęte zostało również przez szereg innych przepisów prawa cywilnego³.

Do prawa karnego pojęcie zasad współżycia społecznego wprowadzone zostało w ustawie z 29 V 1957 r. o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności⁴.

Projekt kodeksu karnego z 1956 r. zawierał także pojęcie zasad współżycia społecznego⁵, ale umieszczenie tam tych zasad nie wywołało szerszego oddźwięku w piśmiennictwie, z wyjątkiem art. 246 dotyczącego chuligaństwa.

Ostatni szeroko dyskutowany projekt k.k. również w szeregu przepisów używa tego pojęcia⁶.

Warto zastanowić się, jaką rolę pojęcie zasad współżycia społecznego ma w poszczególnych przepisach k.k. oraz czy słuszne jest wprowadzenie tego pojęcia do przepisów prawa karnego.

Obowiązek szanowania zasad współżycia społecznego, wymieniony w Konstytucji, nadaje tym zasadom bardzo doniosłe znaczenie. Mimo jednak, że pojęcie zasad istnieje w naszym ustawodawstwie już niemal 14 lat, nie posiada ono dotąd wystarczającej literatury. W szczególności

¹ Por. art. 3, 41 § 1, 47 § 1 i 82 przepisów ogólnych prawa cywilnego z 18 VII 1950 r. Dz. U. nr 34, poz. 311.

² Art. 76 „Obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest obowiązany . . . szanować zasady współżycia społecznego”.

³ Por. art. 509, 510 § 1 pkt. 4 k.p.c., art. 30 Prawa o notariacie — Jedn. tekst Dz. U. nr 19/63, poz. 234.

⁴ Por. Ustawą o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności — Jedn. tekst, Dz.U. z 15 XII 1961 nr 58, poz. 321 —, art. 1 § 1., 4 § 1 i 5 § 2.

⁵ Por. *Projekt kodeksu karnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i przepisy wprowadzające*, Warszawa 1956, art. 20, 88 § 2 i 246.

⁶ Por. *Projekt kodeksu karnego*, Warszawa 1963, art. 24 § 2, 82 § 1, 86 i 112 § 3.

w dotychczasowej literaturze brak jest zgodnego poglądu na to, co należy rozumieć przez zasady współżycia społecznego.

Nie jest celem niniejszego artykułu szersze omawianie ogólnej problematyki dotyczącej tych zasad. Wspomnieć jednak o niej trzeba.

I tak, J. Litwin uważa, że zasady współżycia społecznego to konkretne reguły postępowania, oparte na gruncie moralności socjalistycznej⁷. J. Nowacki twierdzi, że przez zasady współżycia społecznego rozumieć należy moralność socjalistyczną⁸. Z. Ziemiński uważa, że „zasady współżycia społecznego są zasadami moralności socjalistycznej dotyczącymi postępowania wobec innych członków społeczeństwa”⁹. Wspomnieć trzeba również o zupełnie odmiennym poglądzie J. Wróblewskiego, dla którego zasady współżycia społecznego, to zespół norm o bliżej niesprecyzowanym charakterze¹⁰, oraz o poglądzie S. M. Grzybowski, który uważa, iż zasady moralności są mniej jasnym miernikiem postępowania od zasad współżycia społecznego¹¹.

Zastanowić się wypada czy pojęcie zasad współżycia społecznego zawarte w Konstytucji, przepisach prawa cywilnego i prawa karnego ma to samo znaczenie.

W dotychczasowej literaturze przyjęto, iż zarówno Konstytucja, jak i przepisy ogólne prawa cywilnego czy k.p.c. używają tego pojęcia w tym samym znaczeniu¹².

Analizując przepisy obowiązujące obecnie ustawy o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności, jak i przepisy projektu k.k. zawierające pojęcie zasad współżycia społecznego stwierdzić trzeba, że jego treść nie odbiega od treści, którą zawiera to pojęcie w Konstytucji czy w przepisach prawa cywilnego. We wszystkich przypadkach użycia tego pojęcia chodzi o ocenę postępowania człowieka na podstawie zasad moralności socjalistycznej.

Projekt k.k. wprowadza w art. 1 materialne określenie przestępstwa¹³

⁷ J. Litwin, *Zasady współżycia społecznego w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Nowe Prawo” 1953; nr 12, s. 23, 28.

⁸ J. Nowacki, *Z problematyki zasad współżycia społecznego*, „Nowe Prawo” 1954, nr 7—8, s. 127.

⁹ Z. Ziemiński, *Zasady współżycia społecznego w projekcie kodeksu cywilnego PEL*, „Ruch Praw. Ek. i Soc.” 1960, z. 44, s. 51.

¹⁰ J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii wykładni prawa ludowego*, Warszawa 1959, s. 263, 391.

¹¹ S. M. Grzybowski, Glosa do orzec. SN. z 29 VI 1957, z. CR. 499/57 OSP i KA, 1958, C. 135.

¹² J. Nowacki, *Niektóre zagadnienia zasad współżycia społecznego*, „Państwo i Prawo” 1957, nr 7—8, s. 104.

¹³ Art. 1 —• Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuszcza się czynu, który jako społecznie niebezpieczny jest zabroniony przez ustawę karną obowiązującą w czasie jego popełnienia.

W. Wolter omawiając projekt k.k.¹⁴ stwierdził, że świadomie zrezygnowano w nim z określenia przestępstwa jako czynu społecznie niebezpiecznego oraz zabronionego przez ustawę karną. Przyjęte sformułowanie art. 1 stwarzać ma domniemanie, iż każdy czyn zabroniony jest równocześnie społecznie niebezpieczny.

Nie zajmując się w niniejszym artykule trafnością tej koncepcji, zastanowić się jednak wypada, w jakiej wzajemnej relacji pozostawać będą do siebie pojęcia czynu społecznie niebezpiecznego oraz czynu naruszającego zasady współzycia społecznego.

Skoro zasadami współzycia społecznego są zasady moralności socjalistycznej, to nie można postawić znaku równania pomiędzy czynami społecznie niebezpiecznymi, a czynami naruszającymi zasady współzycia społecznego.

Czynami zabronionymi przez ustawę karną, a więc czynami społecznie niebezpiecznymi w ujęciu art. 1 projektu, będą bowiem także czyny nie dające wartościować się z punktu widzenia moralności.

Ustawodawca stanowiąc przepisy obwarowane sankcją karną nie stanowi przecież norm moralnych, chociaż wiele norm moralnych znajduje aktualne odpowiedniki w przepisach karnych.

Tak więc czyn zabroniony, a więc społecznie niebezpieczny w rozumieniu projektu k.k., nie zawsze będzie czynem naruszającym zasady współzycia społecznego, tak jak nie każde naruszenie zasad współzycia społecznego jest już czynem społecznie niebezpiecznym.

Art. 82 § 1 projektu k.k.¹⁵ stanowi, że można zarządzić wykonanie zawieszanej; uprzednio kary, jeżeli skazany między innymi „rażące narusza zasady współzycia społecznego”. Przepis ten zastąpić ma obowiązujący obecnie artykuł 63 § 2 k.k.¹⁶. Pojęcie zaś zasad współzycia społecznego zastąpić ma pojęcie „złego prowadzenia się”. W literaturze zwracano już uwagę na zbytnią ogólnikowość pojęcia złego prowadzenia się¹⁷.

¹⁴ W. Wolter, *Zasady odpowiedzialności karnej w świetle projektu kodeksu karnego*, „Państwo i Prawo” 1963, nr 2, s. 226.

¹⁵ Art. 82 § 1 — Sąd może zarządzić wykonanie zawieszanej kary, jeżeli stwierdzi, że skazany w okresie próby: 1) popełnił przestępstwo lub w inny sposób rażąco narusza zasady współzycia społecznego, 2) nie przestrzega nałożonych na niego obowiązków lub uchyła się od dozoru.

¹⁶ Art. 63 § 2 — Sąd może zarządzić wykonanie zawieszanej kary, jeżeli w okresie zawieszenia kary skazany popełnił inne przestępstwo niż określone w § 1, uchyła się spod dozoru, źle się prowadzi lub nie wykona obowiązku wynagrodzenia szkody.

¹⁷ M. Leonieni, *Warunkowe zawieszenie wykonania kary. Podstawy stosowania*, Warszawa 1961, s. 156.

Pojęcie to należy oczywiście rozpatrywać w kategoriach wartościowania moralnego. Wartościowanie to będzie jednak różne w zależności od konkretnych warunków społecznych*. Inne były niewątpliwie kryteria społeczno-moralne złego prowadzenia się w ustroju kapitalistycznym i inne muszą być w społeczeństwie socjalistycznym.

Można wyobrazić sobie jednak sytuację, gdy przekroczenie norm moralnych będzie mogło stanowić w równym stopniu „złe prowadzenie się”, jak i naruszenie zasad współżycia społecznego. Podkreślić trzeba, że może to dotyczyć tylko niektórych, nielicznych, podstawowych norm moralnych, takich, które w równej mierze obowiązują w różnych formacjach społeczno-ekonomicznych. Nie wynika z tego jednak, aby pojęcie to mogło być równie użyteczne w ustawodawstwie państwa o ustroju kapitalistycznym, jak i w ustawodawstwie państwa socjalistycznego.

W prawie cywilnym pojęcie zasad współżycia społecznego zastąpiło poprzednio występujące w naszym ustawodawstwie pojęcia „dobrych obyczajów” czy też „dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym”.

Te ostatnie pojęcia rozumiane były jako obiektywne mierniki oceny. Oceny te jako swój punkt odniesienia miały aktualne w danym typie państwa zasady moralności. Zasady współżycia społecznego są czymś zupełnie innym, zawierają bowiem nową treść klasową.

W ustawodawstwie karnym pojęcie zasad współżycia społecznego jest również zupełnie nowe. I to nie tylko z uwagi na odmiennność sformułowania. Również materialnie wyraża ono w sposób zdecydowany nową treść klasową. Naruszenie zasad współżycia społecznego jest bowiem naruszeniem zasad moralności socjalistycznej. Dotychczas stosowane pojęcie np. „złego prowadzenia się” (art. 63 § 2 k.k.) nie posiadało zdecydowanej treści klasowej.

Czy słuszne jest jednak wprowadzanie do coraz to nowych działów prawa pojęcia zasad współżycia społecznego? Na pytanie to odpowiedzieć trzeba twierdząco i to z dwóch przyczyn. Po pierwsze dlatego, że jednolite treściowo pojęcie zastępuje stare pojęcia „dobrej wiary”, „dobrych obyczajów”, „złego prowadzenia się”, pojęcia o różnych zakresach i treści. Nadto ujednolicenie terminologii w całym systemie prawa zawsze ocenić trzeba jako okoliczność pozytywną.

Wprowadzenie jednak nowego pojęcia do przepisów dotyczących wykonania zawieszanej kary nie usunie trudności przy stosowaniu tych przepisów do konkretnych przypadków. Ocena czy w konkretnych przypadkach mamy do czynienia z naruszeniem zasad współżycia społecznego nie jest łatwa.

Orzecznictwo sądowe w sprawach cywilnych ma do obecnej! chwili kłopoty z stosowaniem tego pojęcia do konkretnych spraw.

Podobnie będzie niewątpliwie w przypadkach stosowania art. 82 § 1 projektu k.k., o ile w niezmienionej formie wejdzie on do nowego k.k.

Orzecznictwo SN w sprawach karnych dotychczas w niewielu tylko przypadkach odwoływało się do zasad współzycia społecznego¹⁸.

W szeregu orzeczeń w sprawach cywilnych SN formułował bądź zwracał uwagę na obowiązujące konkretne zasady współzycia społecznego. Orzecznictwo to będzie na pewno cenne również dla przyszłego orzecznictwa w sprawach karnych. Być może, iż wykształci się swoisty zbiór zasad współzycia społecznego sformułowanych, bądź wskazanych w całym orzecznictwie SN.

Stosowanie przepisu art. 82 § 1 projektu k.k. będzie jednak nastroczać trudności także z innej przyczyny. Chodzi mianowicie o określenie „rażąco narusza zasady współzycia społecznego”. Ze sformułowania tego wynika, że nie każde ale tylko „rażące” naruszenie zasad współzycia społecznego może wywołać skutek w postaci zarządzenia sądu o wykonaniu zawieszzonej kary.

O ile więc samo ustalenie czy pewne działanie, bądź zaniechanie stanowi przekroczenie zasad współzycia społecznego budzić będzie niejednokrotnie — jak to wynika z doświadczeń orzecznictwa cywilnego — wątpliwości, o tyle w każdym niemal wypadku wątpliwości takie występować będą przy ocenie czy mamy do czynienia z mniej czy więcej „rażącym” naruszeniem tych zasad.

Wydaje się, że słowo „rażąco” nie jest konieczne w art. 82 § 1 projektu k.k.

Naruszanie zasad współzycia społecznego przez skazanego, a więc przekraczanie niektórych norm moralności socjalistycznej zawsze oceniane musi być negatywnie z punktu widzenia ustroju socjalistycznego.

Skoro wiadomość o naruszeniu tych zasad dojdzie do sądu, to ocena czy naruszenie to — ze względu na wagę (naruszonej zasady, częstotliwość, bądź systematyczność występowania — może już wywołać skutek w postaci zarządzenia wykonania zawieszzonej kary winna należeć wyłącznie do sądu. Dodatkowe obwarowanie tego postanowienia określeniem „rażąco” nie znajduje właściwie żadnego uzasadnienia. Obawa ustawodawcy, iż sądy zbyt szeroko stosować będą ten przepis nie znajduje żadnych podstaw na gruncie dotychczasowego orzecznictwa, dotyczącego art. 63 § 2 k.k.

Powyższe wywody dotyczące art. 82 § 1 projektu k.k. dotyczą w całej

¹⁸ Por. np. Orzec. SN z 13 I 1953, IV K 478/52, „Państwo i Prawo” 1953, ar 8—9, s. 383; Orzec. SN z 14 I 1953, KO 221/52, „Państwo i Prawo” 1953, nr 7, s. 138; Orzec. SN z 12 X 1960, IV K 582/60. „Państwo i Prawo” 1961, nr 4—5, s. 841; Uchwała SN z 18 II 1961, VI KO 29/59, OSPiKA 1961, K. 224.

rozszerzenia również art. 112 § 3 tegoż projektu¹⁹. Przepis ten budzi jednak bardzo istotne dodatkowe wątpliwości.

Ogólną tendencją projektu jest uelastycznienie odpowiedzialności karnej młodocianych. Niezrozumiałe jest więc dlaczego przepis art. 112 § 3 jest w istocie surowszy od podobnego przepisu (art. 82 § 1 projektu k.k.), dotyczącego dorosłych.

Sąd może bowiem zarządzić wykonanie zawieszony kary osobie dorosłej skoro rażąco narusza ona zasady współżycia społecznego, musi zaś uczynić to, gdy w taki sam sposób narusza te zasady osoba młodociana.

W przypadku osoby młodocianej zachodzi wprawdzie konieczność uznania przez sąd, że w konkretnym przypadku mamy do czynienia z „procesem wykołajenia społecznego”. Jednak pojęciu temu brak jest precyzji.

Nie można również uznać za słuszną w przepisie art. 112 § 3 sformułowania „rażąco narusza zasady współżycia społecznego. . . albo popełnia nowe przestępstwo”. Użycie alternatywy rozłącznej „albo” i przeciwstawienie naruszenia zasad współżycia społecznego popełnieniu przestępstwa nie ma uzasadnienia.

Wydaje się, że sformułowanie art. 82 § 1 projektu w zupełności może się odnosić również do młodocianych. Wprowadzenie nowego pojęcia, a mianowicie „proces wykołajenia społecznego” wydaje się być zupełnie niepotrzebne.

Pojęcie zasad współżycia społecznego znajduje się również w art. 86 projektu; k.k.²⁰

Treść tego przepisu stanowi odpowiednik obowiązującego obecnie art. 1 § 1 ustawy o warunkowym zwolnieniu osób, odbywających karę pozbawienia wolności²¹.

¹⁹ Art. 112 § 3 — Sąd zarządza wykonanie kary pozbawienia wolności również w wypadku, gdy skazany w okresie próby rażąco narusza zasady współżycia społecznego, nie przestrzega nałożonych obowiązków (art. 79 i 81), uchyla się spod dozoru albo popełnia nowe przestępstwo, a sąd uzna, że zachodzi u niego proces wykołajenia społecznego.

²⁰ Art. 86 — Skazanego na karę pozbawienia wolności sąd może przedterminowo zwolnić z odbywania reszty kary, jeżeli jego właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, oraz zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza w czasie odbywania kary, pozwalają przypuszczać, że po zwolnieniu będzie się stosował do zasad współżycia społecznego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa.

²¹ Art. 1 § 1 — Skazanego na karę pozbawienia wolności można warunkowo zwolnić z odbycia reszty kary, jeżeli jego tryb życia, charakter i warunki osobiste oraz zachowanie się w czasie odbywania kary pozwalają przypuszczać, że po zwolnieniu będzie stosował się do zasad współżycia społecznego, a w szczególności nie popełni nowego przestępstwa.

Pojęcie zasad współzycia społecznego zastąpiło już w 1957 r. pojęcie prowadzenia „uczciwego życia człowieka pracy” zawarte w ustawie z 31 X 1951 r. o warunkowym przedterminowym zwolnieniu osób, odbywających karę pozbawienia wolności (Dz. U. nr 58, poz. 399)²². „Prowadzenie uczciwego życia człowieka pracy” było pojęciem o niesprecyzowanej bliżej treści i zastąpienie go przez pojęcie zasad współzycia społecznego jest oczywiście słuszne.

Art. 86 projektu k.k. nie będzie nasuwał trudności w praktycznym stosowaniu w zakresie zawartego w nim pojęcia zasad współzycia społecznego. Chodzi bowiem w tym przypadku jedynie o prognozę, przypuszczenie, czy skazany będzie stosował się do tych zasad. Nie wymaga to konkretyzacji tych zasad w chwili podejmowania przez sąd decyzji o przedterminowym zwolnieniu.

Wreszcie pojęcie zasad współzycia społecznego zawarte jest w przepisie art. 24 § 2 projektu k.k.²³. Przepis ten jest nowością w polskim ustawodawstwie karnym.

Nie badając trafności sformułowania „nie popełnia przestępstwa” w tym przepisie, zastanowić się wypada nad pytaniem, kiedy i jaka „zgoda” będzie sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Przyjmując, że „prawnie chronione dobro” w rozumieniu tego przepisu to dobro chronione przepisami karnymi, stwierdzić trzeba, że dobrem takim będzie m. in. życie i zdrowie człowieka, nietykalność mieszkania i nietykalność cielesna, cześć i godność człowieka. Czy można sobie wyobrazić, aby zgoda na naruszenie takich dóbr jak życie i zdrowie człowieka mogła być zgodna z zasadami współzycia społecznego? Odpowiedź musi w tym przypadku być negatywna. Można jednak wyobrazić sobie przypadki naruszenia innych dóbr, kiedy zgoda na ich naruszenie może nie stać w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego.

Na pewno nie wszystkie zasady współzycia społecznego — nawet z tych, które zostały w dotychczasowym orzecznictwie SN skonkretyzowane²⁴ będą miały w przypadkach stosowania tego przepisu znaczenie.

²² Art. 1 — Skazanego, odbywającego karę pozbawienia wolności, można warunkowo zwolnić z odbycia reszty kary, jeżeli jego zachowanie się i sumienny stosunek do pracy, stwierdzone opinią władz więziennych, pozwalają przypuszczać, że po zwolnieniu będzie prowadził uczciwe życie człowieka pracy.

²³ Art. 24 § 1 — Nie popełnia przestępstwa, kto podejmuje czyn przeciwko prawnie chronionemu dobru za zgodą osoby uprawnionej do rozporządzenia tym dobrem, § 2 — Przepisu § 1 nie stosuje się, gdy wyrażenie zgody jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

²⁴ Por. A. Łopatka i Z. Ziemiński, *Próba systematyzacji zasad współzycia społecznego według orzecznictwa SN*, „Państwo i Prawo” 1957, nr 4—5, s. 802—822; *Treść i funkcja zasad współzycia społecznego* „Ruch Praw. Ek. i Soc.” 1960, z. 4, s. 77—89.

Przypuszczać należy, że przepis art. 24 § 2 projektu k.k. przysporzy wiele kłopotów orzecznictwu sądowemu i niejednokrotnie orzecznictwo sądów rewizyjnych, zwłaszcza SN, będzie musiało korygować orzeczenia sądów I instancji.

Podsumowując powyższe wywody stwierdzić trzeba, iż wprowadzenie do ustawodawstwa nowego pojęcia zasad współżycia społecznego jest słuszne i celowe.

Również w projekcie k.k. wprowadzenie pojęcia zasad współżycia społecznego uznać trzeba generalnie za słuszne i celowe, przy uwzględnieniu jednak podanych wyżej zastrzeżeń do określenia „rażące” w art. 82 § 1 i 112 § 3 oraz do sformułowania całego przepisu art. 112 § 3 projektu.

Negatywnie natomiast ocenić trzeba wprowadzenie w art. 80 § 2, 92 i 97 § 2 projektu, pojęcia „prowadzenia nienaganego życia”. Skoro bowiem wyeliminowano w innych przepisach pojęcia: „prowadzenie nienaganego życia człowieka pracy”, oraz „złego prowadzenia się”, to i to pojęcie w wymienionych trzech przypadkach można zastąpić innym sformułowaniem, np. „prowadzenie życia zgodnego z zasadami współżycia społecznego”. Ujednoliciłoby to terminologię nowego k.k.